

„POD WSPÓLNYM DACHEM”. ADAPTACJA KULTUROWA DZIECI Z UKRAINY W POLSCE. STUDIUM PRZYPADKU

KINGA LISOWSKA

ORCID <https://orcid.org/0000-0002-8404-4363>

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

MAJKA ŁOJKO

ORCID <https://orcid.org/0000-0003-4801-8069>

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Wprowadzenie

Kiedy 24 lutego 2022 r. **Prezydent Rosji Władimir Putin ogłosił operację wojskową w Ukrainie**, cały świat wstrzymał oddech. W wystąpieniu telewizyjnym powiedział: *Podjąłem decyzję o operacji wojskowej... Rosja planuje „demilitaryzację” oraz „denazyfikację” Ukrainy* (Ukrainne conflict, 2022).

Od momentu wypowiedzenia tych słów dynamicznie rozwijająca się sytuacja militarna w Ukrainie stała się koszmarem dla mieszkańców tego kraju. Przyczyniła się też do znacznego pogorszenia stanu bezpieczeństwa w regionie i na świecie. Z dnia na dzień wiele rodzin zamieszkujących na terenach objętych walkami doświadczało (i nadal doświadcza) tragedii działań wojennych. Wkroczenie wojsk rosyjskich na terytorium Ukrainy zaskoczyło wszystkie państwa w Europie i na świecie. Nie pozostało też złudzeń co do intencji działań Federacji Rosyjskiej, a co za tym idzie zmieniło jej postrzeżenie w Europie (Przybyła, 2016).

Według danych udostępnionych przez UNHCR (Wysoki Komisarz Narodów Zjednoczonych do spraw Uchodźców) zaledwie w ciągu trzech tygodni od rozpoczęcia wojny z Ukrainy uciekło ok. 3,3 mln ludzi. Do tej pory Polska przyjęła już blisko 2,5 mln uchodźców. Jest to największy *exodus* ludności od czasów II wojny światowej. Wśród uchodźców z Ukrainy jest bardzo wiele osób niepełnoletnich. Dwa miliony dzieci z Ukrainy przekroczyły granice z krajami ościennymi w poszukiwaniu bezpieczeństwa. Ponadto 2,5 mln dzieci zostało przesiedlonych wewnątrz kraju. Łącznie 60% ukraińskich dzieci musiało opuścić swój dom (stan na 31.03.2022). Szacuje się, że każdej minuty z terytorium kraju ucieka średnio 55 dzieci. Osoby uciekające z Ukrainy aktualnie stanowią czwartą co do liczebności grupę uchodźców na świecie (Gadomska, 2022).

Ich sytuacja jest zupełnie inna niż cudzoziemców, którzy przybyli do naszego kraju z wyboru. Po pierwsze – opuścili swój kraj z przymusu – uciekając od śmierci,

prześladowań i wojny. Często nie mają podstawowych środków do życia ani żadnego dobytku. Nie mają też pomysłu na to, co chcieliby w Polsce robić. Uciekli, bo ich życie było zagrożone i nie mieli innego wyjścia. Nie są przygotowani do życia w innej kulturze. Zazwyczaj przybywają z dziećmi i osobami starszymi. Potrzebują: pomocy finansowej, psychologicznej, medycznej, edukacyjnej i językowej; pomocy, by zaaklimatyzować się w innym kraju – innym kulturowo społeczeństwie, o którym zazwyczaj niewiele do tej pory wiedzieli. Są wprawdzie bezpieczni, ale ich życie zmieniło się diametralnie – pozbawieni dachu nad głową, poczucia bezpieczeństwa (Marek, 2008). Zdani są na pomoc i wsparcie innych – nie wiedzą do końca, co będą jedli, gdzie spali, w jaki sposób będą funkcjonowali, co stanie się z ich bliskimi, którzy pozostali w Ukrainie, by walczyć o wolność kraju. Tak wygląda ich świat u progu trzeciej dekady XXI wieku...

Założenia badawcze

Prezentowany artykuł jest próbą odnalezienia odpowiedzi na pytanie: jak przebiega proces adaptacji kulturowej dziecka z Ukrainy, które przybyło do Polski z powodu toczącej się w jego kraju wojny – z perspektywy doświadczeń wspólnie zamieszkujących – rodziny polskiej i ukraińskiej? Jako metodę zastosowano studium indywidualnego przypadku. W badaniach skupiono się na problemach adaptacyjnych 15-letniego chłopca pochodzącego z Ukrainy oraz jego funkcjonowaniu w pierwszych tygodniach pobytu w Polsce w środowisku: domowym, rówieśniczym i szkolnym. Badania przeprowadzone zostały w marcu 2022 r. z wykorzystaniem wywiadów częściowo kierowanych, skoncentrowanych na problemie (Rubacha, 2016), z członkami rodziny polskiej, która w obliczu zagrożenia przyjęła pod swój dach chłopca i jego rodzinę, oraz matką i ojcem chłopca pochodzącego z Ukrainy.

Dobór próby był nielosowy celowy i polegał na pobraniu z populacji badanych osób spełniających kryterium zawarte w pytaniu badawczym (Rubacha, 2016, s. 320). W doborze próby przyjęto następujące kryteria:

- rodzina polska: miejsce zamieszkania – województwo warmińsko-mazurskie; rodzina pełna, przynajmniej z jednym dzieckiem powyżej wieku 12 lat; wspólne zamieszkanie z uchodźcami z Ukrainy;
- rodzina ukraińska: tymczasowe miejsce zamieszkania wspólnie z rodziną polską na terenie województwa warmińsko-mazurskiego; rodzina pełna, przynajmniej z jednym dzieckiem powyżej wieku 12 lat.

Rodzina polska: matka – 43 lata; ojciec – 43 lata oraz syn/Jakub – 13 lat¹ zamieszkuje w 150 m² domu w Dywitach pod Olsztynem, w województwie warmińsko-mazurskim. Ojciec jest z wykształcenia politologiem i prowadzi własną działalność, a matka z wykształcenia pedagog pracuje w pionie administracyjnym państwowej

¹ Ze względu na nawiązanie relacji między Bohdanem a Jakubem – chłopcem z rodziny polskiej, zdecydowano się na wprowadzenie do analizy ich imion.

uczelnii wyższej. Obydwoje rodzice zajmują się także działalnością społeczną i charytatywną w ramach współpracy z różnymi organizacjami pozarządowymi funkcjonującymi w regionie. Jakub to uczeń klasy 7 szkoły podstawowej w Dywitach. Interesuje się żeglarstwem, budową elektrowni atomowych oraz grami komputerowymi. Wychowuje się w domu ateistycznym, w którym obchodzone są święta kulturowe wpisane do kalendarza religii katolickiej i uznawane w społeczeństwie polskim.

Rodzina ukraińska: matka – 42 lata; ojciec – 44 lata; syn/Bohdan – 15 lat oraz siostra – 6 lat.

Matka wraz z dziećmi przyjechała do Polski z początkiem marca 2022 r. z Berdyczowa. W Polsce jeszcze przed wojną przebywał ojciec, który zarabiał tutaj na życie całej rodziny jako spawacz. Obydwoje rodzice posiadają wykształcenie zawodowe. Dzieci wychowywane są w religii prawosławnej. Rodzina do tej pory zamieszkiwała w domu wielopokoleniowym wraz z dziadkami (rodzicami matki) oraz ciotką (siostrą matki, która uciekła do Rumunii). Po przyjeździe do Polski Bohdan z matką i siostrą zatrzymali się na kilka dni w Warszawie, a następnie dzięki pracodawcom ojca trafili do domu rodziny w Dywitach pod Olsztynem w województwie warmińsko-mazurskim. Rodzice Bohdana nie są zgodni co do dalszego funkcjonowania ich rodziny w Polsce. Matka chce wracać do Ukrainy, a ojciec uważa, że dzieci powinny uczyć się języka polskiego i zostać w Polsce. Swoje stanowisko motywuje chęcią zapewnienia lepszego startu życiowego dzieciom.

Bohdan został zapisany do klasy 7 szkoły podstawowej w Dywitach, a jego siostra od kwietnia 2022 r. uczęszcza do przedszkola w tej samej miejscowości. Chłopiec nie mówi w języku polskim, posługuje się językiem angielskim i rosyjskim. Interesuje się grami komputerowymi, nie lubi jednak aktywności sportowych. Z przeprowadzonych wywiadów wynika, że obecnie cechuje go wycofanie i stres przed dużymi skupiskami ludzkimi. Niechętnie wychodzi z domu i angażuje się w aktywność pozalekcyjną. Do szkoły wożony jest przez ojca Jakuba, a do domu chłopcy wracają najczęściej piechotą. Jakub jest obecnie jego najlepszym kolegą, który wprowadza go w świat rówieśników – młodzieży polskiej.

Uzyskano zgodę od rodziców Bohdana na przeprowadzenie badań w zakresie adaptacji chłopca do nowych warunków społecznych i kulturowych w Polsce. W analizie posłużono się także narracją trzynastoletniego Jakuba – członka rodziny polskiej, po wcześniejszym uzyskaniu zgody jego rodziców. Materiał badawczy zbierany był w domu, w którym wspólnie funkcjonuje rodzina polska i ukraińska. Wywiady przeprowadzono w atmosferze spokoju, zapewniając ciszę i możliwość swobodnej wypowiedzi. Wywiad z rodziną ukraińską prowadzony był przy wykorzystaniu tłumacza.

Adaptacja kulturowa dzieci z Ukrainy w nowej rzeczywistości uchodźczej – ujęcie teoretyczne

Decyzja o opuszczeniu ojczyzny i próba odnalezienia swojego miejsca w innym państwie jest bez wątpienia bardzo trudna. Problemem może być nie tylko bariera językowa, inna kultura, obyczaje, lecz także lęk przed czymś nowym, nieznanym.

Szczególną grupą wśród opuszczających swój kraj są uchodźcy. W ich przypadku motywacją nie jest chęć polepszenia warunków dotychczasowego życia, ale próba ratowania życia jako takiego. Uchodźcy uciekają przed wojnami, prześladowaniami czy też z powodu przynależności do określonej grupy społecznej lub przekonań politycznych (Szymoniczek, 2013).

Czym jest adaptacja kulturowa? Jedną z interesujących definicji przedstawia Józef Niżnik. Jego zdaniem jest to zdolność człowieka do „wejścia w nową kulturę, odmienną od tej, w której rozpoczynał swoje życie” (Niżnik, 1985, s. 7). Rozszerzenie definicji pojęcia odnajdujemy w pracach Anny Woźniak, według której adaptacja kulturowa to proces dostosowania się jednostki do nowego środowiska społecznego i otoczenia kulturowego; w pełni zachodzi wówczas, gdy jednostka w kontakcie z przedstawicielami innej kultury potrafi – bez uczucia dysonansu poznawczego i dyskomfortu – przyjmując normy i wartości funkcjonujące w nowym środowisku (Woźniak, 2015). Z kolei autorzy teorii adaptacji międzykulturowej (William Gudykunst, Young Yun Kim i M.R. Hammer) twierdzą, że jest to zdolność człowieka do zredukowania niepewności i niepokoju (co jest warunkiem adaptacji kulturowej), która łączy się bezpośrednio ze zdolnościami do efektywnej komunikacji między przedstawicielami różnych kultur (Pisarek, 2006).

Proces adaptacji kulturowej dzieci uchodźców z Ukrainy uwarunkowany jest różnorodnymi czynnikami. Do najważniejszych okoliczności, obok skutecznej i racjonalnej polityki migracyjnej, odpowiednich instrumentów prawnych i efektywnie funkcjonującego zaplecza instytucjonalnego, zaliczyć należy również postawy społeczeństwa przyjmującego. Stosunek społeczności lokalnych, wśród których przyjdzie żyć przymusowym migrantom, jest jednym z najważniejszych elementów wpływającym na postrzeganie przez nich kraju, w którym uzyskali ochronę. Jest to bowiem pierwsza linia konfrontacji z nieznaną im rzeczywistością społeczną, z odmiennością kulturową i mentalnością Polaków (Gracz, 2007).

Dzieci doświadczające losu imigranta – wyrwane ze swoich kulturowych korzeni i przeniesione do obcego środowiska – są narażone na stany depresyjne, dylematy związane z tożsamością, niskie poczucie własnej wartości, trudności z budowaniem więzi i inne wyzwania emocjonalne. Ukraińskie dzieci, ofiary wojny, nieustannie niepokozone są tematami związanymi z wybuchem wojny, odczuwają emocje, których nie potrafią samodzielnie zidentyfikować i nazwać. Z tego powodu powinny być objęte szczególną ochroną. Zadaniem państwa, w którym obecnie przebywają, jest więc dokładanie wszelkich starań, aby umożliwić im realizację podstawowych praw do nauki czy wychowywania w rodzinie oraz wzrastania w kulturze i religii kraju swojego pochodzenia.

Adaptacja kulturowa uchodźców z Ukrainy jest procesem bardzo złożonym, którego w Polsce dopiero doświadczamy, starając się zrozumieć, na czym polega. Proces ten będzie zależał od sytuacji militarno-politycznej, postaw zarówno społeczności przyjmującej, jak i rodziny uchodźczej oraz kompetencji międzykulturowych zaangażowanych osób i instytucji (Siciarek, 2016).

W celu zapewnienia wsparcia rodzin ukraińskich, które przybyły na terytorium Polski, Sejm RP już 12 marca 2022 r. uchwalił ustawę o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa (Ustawa, 2022). Zapisy ustawy przewidują wprowadzenie licznych rozwiązań, które gwarantują kształcenie i wychowanie dzieci z Ukrainy oraz sprzyjają ich adaptacji kulturowej w naszym kraju. W celu zapewnienia wsparcia materialnego rodzinom ukraińskim w ustawie przewidziano m.in.: wsparcie w postaci świadczeń rodzinnych i wychowawczych, wsparcie w postaci świadczeń pieniężnych i niepieniężnych w ramach pomocy społecznej, pomoc w postaci jednorazowego świadczenia pieniężnego w wysokości 300 zł na osobę na cele bytowe, dostęp do bezpłatnej pomocy psychologicznej, dostęp do opieki medycznej na takich samych warunkach jak osoby objęte ubezpieczeniem zdrowotnym w Polsce czy też pomoc żywnościową w ramach Europejskiego Funduszu Pomocy Najbardziej Potrzebującym.

Ponadto zapisy ustawy gwarantują dzieciom z Ukrainy naukę i wychowanie. W tym celu w szkołach i przedszkolach tworzone są nowe klasy i grupy. Ustawa przewiduje też ułatwienia w zatrudnianiu pomocników nauczycieli, a także reguluje kwestie związane z zapewnieniem opieki dla małoletnich dzieci z Ukrainy, które przybyły do Polski bez opieki (Ustawa, 2022).

Należy podkreślić, że od samego początku wojny w Ukrainie polskie organizacje pozarządowe zmobilizowały wszelkie możliwe środki, aby zapewnić bezpośrednią pomoc humanitarną dla rodzin uchodźców wspierającą ich adaptację w nowej rzeczywistości. Działania NGO-sów zaczęły się zanim pomoc uchodźcom została zinstytucjonalizowana. Natychmiast utworzyły one punkty przyjęcia i informacji, zapewniły opiekę medyczną, pomoc psychologiczną, pomoc prawną, tłumaczenie, zakwaterowanie, opiekę nad dziećmi. Na bieżąco organizują logistykę pomocy w czasie wojny i dowożenia uchodźców ze wschodniej granicy UE do Polski. Jednocześnie zapewniają podstawową pomoc; w tym schronienie, leki, żywność i odzież (Rzecznik Praw Obywatelskich, 2022).

Problemy adaptacyjne dziecka z Ukrainy w perspektywie doświadczeń rodziny polskiej i ukraińskiej

Największym problemem w procesie adaptacji kulturowej badanego jest brak znajomości języka polskiego. Bohdan z chęcią uczy się poszczególnych słów, ale ze względu na duże wycofanie społeczne obecnie nie nawiązuje relacji z innymi dziećmi poza Jakubem. W szkole i przestrzeni publicznej używa translatora, co sprawia, że nie jest narażony na poważne błędy komunikacyjne. W domu nie ogląda polskiej telewizji, a jedynie szuka wiadomości na stronach ukraińskich. Ze względu na krótki czas po opuszczeniu Ukrainy jest to całkowicie zrozumiałe, że interesuje się wydarzeniami we własnym kraju. To jednak powoduje, że nie skupia się na nauce języka polskiego, a jedynie na przyswojeniu podstawowych zwrotów. Bohdan jest zamknięty w swoim świecie, a z otaczającymi go Polakami nawiązuje dialog przede wszystkim przy użyciu sprzętu elektronicznego.

Na podstawie wywiadów z członkami rodziny polskiej można wnioskować, że dużym problemem w adaptacji do warunków społecznych i kulturowych jest brak wspólnego stanowiska rodziców nastolatka co do przyszłości ich funkcjonowania w Polsce. Przede wszystkim matka Bohdana nie chce się przystosowywać do przestrzeni, w której przyszło jej teraz żyć. Zabiera dzieci na spacer do lasu i unika dużych skupisk ludzkich. „Nie chcę tutaj być. Chcę już wracać do swojego domu”. Matka (rodzina polska) mówi, że „zostawiła tam rodziców i co teraz? Trzeba im pomóc, no i trzeba jakoś nauczyć się żyć w takim świecie, jaki będzie”. Kobieta potwierdziła spostrzeżenia członków rodziny polskiej – „Ja to nie lubię tutaj robić zakupów, to mąż najczęściej robi. A dobrze, że nas tu wzięli tak blisko lasu, to jest gdzie chodzić na spacery”.

Ojciec natomiast wymusza na chłopcu jak najszybsze dostosowanie się do nowego otoczenia. Zwraca mu szczególną uwagę na komunikatywne poznanie języka polskiego i dostosowanie się do wymogów edukacji szkolnej. Chciałby, żeby jego syn zdobył odpowiednie wykształcenie, żeby miał lepiej niż on w życiu – „A co go tam czeka. Przed wojną nie było roboty. Teraz zniszczenia. Niech zostanie tu. Niech ma inaczej”.

Bohdan nie ma jeszcze swojego zdania na ten temat. Cały czas kontaktuje się ze swoimi znajomymi, którzy rozjechali się po różnych krajach. Tęskni do życia w Ukrainie i czuje się mocno zagubiony w nowej rzeczywistości. Twierdzi, że chętnie wróci do domu, ale nie wie, czy to jest właściwa decyzja – „Może być tak dużo zniszczeń, że może nie uda się chodzić do szkoły i robić tego, co do tej pory robiłem z kolegami. Może nie będziemy mogli tam funkcjonować. Może tata dobrze mi radzi, aby zostać tutaj u Was w Polsce”.

W doświadczeniach członków rodziny ukraińskiej i polskiej szczególne znaczenie w procesie adaptacji kulturowej ma występowanie u chłopca i jego matki poczucia tymczasowości. Dodatkowo przeżycia wojenne rodziny, niepewny los ich kraju ojczystego: demotywią Bohdana do aklimatyzacji w nowych warunkach środowiskowych; wprowadzają blokadę przed otworzeniem się na środowisko polskie zarówno w przestrzeni grupy rówieśniczej czy szkoły, jak i najbliższego otoczenia.

Funkcjonowanie badanego w przestrzeni domowej, grupie rówieśniczej i szkole

Badany najwięcej czasu spędza z Jakubem – członkiem rodziny polskiej. Z ojcem i matką Jakuba nie podejmuje komunikatów werbalnych. Zapytany o cokolwiek używa słów: tak (Так) lub nie (Ні) albo mało rozbudowanej mowy niewerbalnej. Członkowie rodziny polskiej podejmują wysiłek tworzenia pozytywnej atmosfery w domu oraz budowania relacji z Bohdanem, ale chłopiec uważa rodziców Jakuba przede wszystkim za właścicieli domu, w którym mieszka oraz osoby udzielające im pomocy i schronienia. Matka i ojciec Bohdana sądzą, że ze względu na nagłe opuszczenie środowiska rodzinnego i niestabilną sytuację dotyczącą ich pobytu w Polsce, chłopiec nie podejmuje wysiłku nawiązania kontaktu z otoczeniem społecznym.

Z wypowiedzi rodziców badanego można wnioskować, że Bohdanowi w przestrzeni domowej brakuje najbardziej jego własnego pokoju i rzeczy, którymi się otaczał: sprzętów elektronicznych, gier, płyt i nośników pamięci z muzyką oraz

ulubionych ubrań. Jego rodzina przyjechała do Polski z trzema walizkami i zostawiła w Ukrainie praktycznie wszystko. Mimo że została udostępniona im połowa domu, to i tak Bohdan czuje się niepewnie. Nie ma jak kiedyś swojego pokoju – dzieli go z młodszą siostrą.

Rodzina polska oraz mieszkańcy Dywit starają się pomagać w sytuacji braku potrzebnych rzeczy. Bohdan jest z tego powodu bardzo zakłopotany. Wolałby korzystać z tych pozostawionych w domu (w Ukrainie) – „W domu to miałem wszystko co moje. Tutaj chciałbym czasami z czegoś skorzystać, coś wziąć, ale nie wiem, czy mogę i boję się zapytać”. Badany nie wstydzi się swojego położenia, ale na podstawie wywiadów z rodziną polską można wnioskować, że ze względu na tego typu sytuacje ma zmniejszoną chęć integracji z rówieśnikami – Polakami.

Jednocześnie, jak twierdzą rodzice Jakuba i Bohdana, już po kilku dniach okazało się, że chłopcy mają wspólną pasję, tzn. gry komputerowe. Najczęściej zamykają się w pokoju i grają w: *Minecraft* i *Smisy* oraz słuchają różnej muzyki. Wymieniają się spostrzeżeniami na temat ulubionych utworów. Bohdan preferuje taki sposób spędzania czasu wolnego, gdyż nie musi spotykać się z innymi rówieśnikami. Kiedy Jakub wychodzi na zewnątrz, często rezygnuje z tego typu aktywności. Woli zostać w domu i zamyka się we własnym świecie. Zdarza się, że Jakobowi udaje się namówić Bohdana na wyjście z rówieśnikami do okolicznego parku. „Muszę czasami szybko wracać do domu, dlatego zabieram ze sobą rower, bo Bohdan napisze, że jednak to on by poszedł z nami” – Jakub. Zdaniem badanego polscy koledzy „są fajni, robią podobne rzeczy, co robiliśmy z moimi znajomymi w Berdyczowie. Też chodziliśmy na różne wypadki po mieście. Siedzieliśmy na ławce. Nawet się zdziwiłem, że tak jak my układają kostkę Rubika”. Z wypowiedzi Bohdana można jednak wnioskować, że przy rozmowie z większą liczbą osób trudno jest używać tłumacza. Nie można zaangażować się w dyskusję i należy poczekać, aż koledzy przetłumaczą swoje wypowiedzi. To powoduje, że Bohdan nie czuje się całkowicie częścią i tak dla niego nowej grupy rówieśniczej. Często jest też tak, że młodzież z okolicy Dywit umawia się, aby pojeździć na rowerach, hulajnogach czy pograć w piłkę. Bohdan odmawia, gdyż albo nie posiada odpowiedniego sprzętu, albo ubrania.

Bohdan nie chciał iść do szkoły. Chłopiec uważa, że jest to niepotrzebne, bo zaraz wojna się skończy i wróci do domu, więc nie ma sensu przystosowywać się do nowych warunków. Tego samego zdania jest jego matka, która traktuje ich obecne położenie jako sytuację przejściową. Ojciec Bohdana jednak nalegał na jak najszybsze rozpoczęcie edukacji syna w Polsce. Dlatego też rodzina polska starała się pomóc w zorganizowaniu pójścia Bogdana do placówki edukacyjnej. „Początkowo panowała dezorganizacja. Chodziliśmy do dyrekcji szkoły, ale nie było żadnego systemowego rozwiązania, co można zrobić. Dopiero po dwóch tygodniach pobytu rodziny ukraińskiej u nas, udało się zorganizować kształcenie dla Bohdana” – matka (rodzina polska).

Chłopiec nie jest do końca zadowolony. Trafił do klasy 7, gdzie dzieci są od niego młodsze o rok albo o dwa lata (grupa mieszana: uczniowie, którzy poszli do szkoły w wieku 6 lat i w wieku 7 lat). Przyznaje, że pozytywną stroną tej sytuacji jest

uczęszczanie do tej samej klasy co Jakub. „Nauczyciele zdecydowali, iż chłopcy będą siedzieć razem w ławce w celu zapewnienia poczucia bezpieczeństwa dla Bohdana” – matka (rodzina polska).

W szkole badany rozmawia przede wszystkim z Jakubem. Zawsze też trzyma się blisko niego. „Jak czegoś nie wiem albo nie rozumiem, to mówię o tym Kubie. On wtedy znajduje jakieś rozwiązanie” – Bohdan. W narracjach Jakuba wybrzmiewa duża chęć – „wkręcenia w towarzystwo Bohdana. Fajny chłopak. Lepiej ode mnie układa kostkę Rubika. Robi to najlepiej ze wszystkich, jakich znam”. Mimo krótkiej znajomości chłopców połączyła przyjaźń, która pomaga w codzienności badanego. Jego dwie przestrzenie społecznej i kulturowej funkcjonowania łączy jedna osoba, która pozwala na przystosowanie się zarówno do pełnienia roli członka lokalnej wspólnoty mieszkańców danej miejscowości (Dywit), jak i ucznia w systemie szkół polskich. Bohdana zabrano także na dodatkowe zajęcia ruchowo-rozwojowe do Pałacu Młodzieży w Olsztynie. Są to warsztaty, na które uczęszcza Jakub. Niestety, po początkowym entuzjazmie, chłopiec nie odnalazł się w grupie młodszych od siebie 13–14-latków. Poprosił o powrót do domu i nie chciał już kolejny raz uczestniczyć w zajęciach. „Najprawdopodobniej wynika to z niechęci do wysiłku fizycznego oraz niepewności w środowisku rówieśników z Polski” – ojciec (rodzina polska). Chłopiec zapytany przez rodzinę polską, czy chciałby uczęszczać na inne zajęcia dodatkowe, takie jak język angielski, stwierdził, że nie ma takiej potrzeby, gdyż jego umiejętności w tym aspekcie są dość duże. Jego ojciec nie był z tego powodu zadowolony, uważa bowiem, że Bohdan powinien korzystać z każdej możliwości, jaka pozwoli na jego lepsze wykształcenie.

Wnioski

Proces adaptacji kulturowej, uzyskanie stabilizacji wewnętrznej i zewnętrznej Bohdana zależy w dużej mierze od stanowiska jego rodziców w zakresie osiedlenia się na stałe na terenie Polski. Zebrany materiał badawczy pozwala sądzić, że w przyszłości może stać się to główną przyczyną trwania w poczuciu tymczasowości i braku całkowitego przystosowania się do nowych warunków społeczno-kulturowych.

Obecnie niepokój i lęk przed nieznanymi aspektami szkoły polskiej oraz środowiska rówieśników łagodzi przyjaźń, jaka nawiązała się między Bohdanem a Jakubem oraz duża otwartość i chęć pomocy całej rodziny polskiej. W kolejnych miesiącach, dzięki tak dobrej relacji między chłopcami, Bohdan ma szansę stać się pełnoprawnym członkiem grupy społecznej, jaką stanowi dla niego klasa oraz nawiązać inne relacje pozaszkolne oparte na szacunku, tolerancji i wzajemnym zrozumieniu.

Funkcjonowanie „pod jednym dachem” rodziny polskiej i ukraińskiej z jednej strony ułatwia zredukowanie u badanego poczucia niepewności i niepokoju, a z drugiej pogłębia trwanie w tymczasowości. Pomoc członków rodziny polskiej, zarówno od strony socjalno-bytowej, jak i mentalnej, sprawia, że rodzice Bohdana mogą ze spokojem, w sposób łagodny wchodzić w struktury społeczeństwa polskiego. Jeżeli

jednak, jeżeli wspólne mieszkanie i korzystanie z opieki będą się przedłużały, może to utrwalić działanie w schemacie chwilowości i braku chęci zakorzenienia całej rodziny ukraińskiej w kulturze polskiej.

Bibliografia

- Gadomska, A. (2022). *Wojna w Ukrainie. Polska prawdopodobnie drugim państwem na świecie pod względem liczby uchodźców*. <https://biqdata.wyborcza.pl/biqdata/7,159116,28231830,uchodzczy-z-ukrainy-polska-prawdopodobnie-druga-wsrod-panstw.html?disableRedirects=true> (dostęp: 31.03.2022).
- Gracz, K. (2007). Przymusowe migracje a perspektywy wielokulturowości w Polsce. W: A. Gutowska (red.), *Uchodźcy w Polsce kulturowo-prawne bariery w procesie adaptacji* (s. 11–214). Warszawa: Stowarzyszenie Interwencji Prawne.
- Marek, A. (2008). Edukacja dzieci czecheńskich w Polsce. W: D. Lalak (red.), *Dom i Ojczyzna. Dylematy wielokulturowości* (s. 379–386). Warszawa: Wydawnictwa UW.
- Niżnik, J. (1985). *Symbola a adaptacja kulturowa*. Warszawa: Centralny Ośrodek Metodyki Upowszechniania Kultury.
- Pisarek, W. (red.). (2006). *Słownik terminologii medialnej*. Kraków: Wydawnictwo Universitas.
- Rzecznik Praw Obywatelskich. (2022). *Pomoc UE na rzecz uchodźców z Ukrainy – także dla organizacji pozarządowych*. https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/2022-03/RPO_do_MFiPR_16.03.2022.pdf (dostęp: 5.04.2022).
- Przybyła, K.A. (2016). NATO wobec konfliktu na Ukrainie. *Bezpieczeństwo Narodowe*, 1–4, 117–131.
- Rubacha, K. (2016). *Metodologia badań nad edukacją*. Warszawa: Wydawnictwo Edicions Spotkania.
- Siciarek, M. (2016). *Integracja: wyzwania dla społeczności lokalnej. Przykład Gdańska*. Warszawa: Wydawnictwo Centrum Edukacji Obywatelskiej.
- Szymoniczek, J. (2013). „Oswoić inny świat”. Organizacje pozarządowe wobec uchodźców w Polsce. W: O. Łachacz, J. Galster (red.), *Status cudzoziemca w prawie międzynarodowym. Implikacje w prawie Unii Europejskiej i polskim porządku prawnym* (s. 402–411). Olsztyn: Wydawnictwo UWM.
- Ukraineconflict: Russian forces attack from threesides (ang.). <https://www.bbc.com/news/world-europe-60503037> (dostęp: 31.03.2022).
- Ustawa z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa (Dz.U., poz. 583).
- Woźniak, A. (2015). Co media zmieniają w naszym życiu? O adaptacjach kulturowych w społecznościach lokalnych. *Biblioteka Postscriptum Polonistycznego*, 5, 199–210.

“UNDER THE COMMON ROOF”. CULTURAL ADAPTATION OF CHILDREN FROM UKRAINE IN POLAND. CASE STUDY

Abstract

Russia's hostilities in Ukraine have caused a humanitarian crisis in Europe. The situation of the country's population has changed dramatically, many families with children have been forced to flee their homes, often outside the country. The article focuses on the problem of cultural adaptation of Ukrainian children in Poland.

The issue raised constitutes a new area of scientific analysis. The presented text discusses the problem of research on the functioning of Ukrainian refugees in Poland. Its purpose is to determine

how the process of cultural adaptation takes place in the family, peer and school environment of a Ukrainian child in Poland from the perspective of the experiences of Polish and Ukrainian families living together. A case study was used in the research.

Empirical material was collected using the author's interview questionnaire. The results of the study describe the difficulties encountered by Ukrainian parents and their children in the host country. It was found that the process of cultural adaptation of refugee children from Ukraine is conditioned by various factors. The most important are the attitudes of the host society and the attitude of the local communities among which they now live. The family that has taken them under its roof is the first line of confrontation with the unknown social reality, cultural difference and mentality of Poles. It should be emphasized that this article raises an important part of the vast problem of the consequences of the war situation in Ukraine, thus it is an invitation for further discussion and research.

Keywords: refugees, cultural adaptation, migration, war in Ukraine